

15 października 1949 r. Związek Radziecki, jako pierwsze państwo, uznał NRD i na wiązał z nią stosunki dyplomatyczne. W związku z przypadającą w tym roku 25 rocznicą tego wydarzenia dziennik „Neues Deutschland” opublikował okolicznościowy komentarz, w którym stwierdza m. in., że po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych, Związek Radziecki udzielił NRD niezmiennie poparcia, czym w sposób decydujący przyczynił się do tego, że dziś NRD może zajmować należne jej miejsce w życiu międzynarodowym — także w ONZ.

„Neues Deutschland” przypomniała, że po Związku Radzieckim, również inne państwa uznały NRD, a dziś tego rodzaju stosunki łączą ją ze 111 krajami. (PAP)

Rośnie autorytet władz gminnych

Obywatel, a urząd gminny, a ściślej ich wzajemny stosunek, tryb i sposób załatwiania spraw ludzkich — były przedmiotem badań przeprowadzonych niedawno w wybranych 10 urzędach stopnia gminnego na Lubelszczyźnie. Badania te przyniosły wiele interesujących spostrzeżeń, mających charakter daleko szerszy, wybiegający poza obszar 10 lubelskich gmin.

Obserwuje się np. stałą i systematyczną poprawę załatwiania spraw obywateli w urzędach gminnych. Znajduje to swój wyraz z jednej strony w szybszym i bardziej terminowym rozpatrywaniu tych spraw, z drugiej zaś w trafności podejmowanych decyzji. Są to objawy szczególnie korzystne, jeśli się zważy, iż organy te załatwiają w zasadzie większość indywidualnych spraw obywateli.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż urzędy te przyjmują codziennie od 20 do 30 obywateli w różnych sprawach. W dniach targowych, skupu żywca itp. przyjęć tych jest o wiele więcej. Najwięcej spraw dotyczy problemów rolnictwa, finansów i budownictwa. W pierwszym półroczu we wspomnianych 10 lubelskich gminach podjęto łącznie 9 500 decyzji, z czego 55 procent dotyczyło spraw rolnych, 19,5 — finansowych i około 12 procent — z zakresu budownictwa.

Liczby te są bardzo wymowne — wskazują, że sprawy z zakresu klasycznej administracji (podatki i opłaty, meldunki itp.) ustępują miejsca sprawom wynikającym z głównych funkcji tej administracji, tj. w dziedzinie organizacji i rozwoju rolnictwa oraz wsi. Przy czym sprawy z zakresu tych dziedzin mają tendencję ciągłego wzrostu wskutek dalszego regulowania prawnego różnych zagadnień rolnych oraz zwiększania w tym zakresie kompetencji naczelników gmin.

W procesie tym pozytywną rolę odgrywa też czas załatwiania spraw. Z ponad 1200 spraw zbędnych — ponad 34 procent załatwiano w ciągu tygodnia, 20 procent w ciągu dwóch tygodni, 19 procent miesiąca, tyle samo w ciągu dwóch miesięcy, 5 procent w okresie ponad dwóch miesięcy, a tylko 2 procent załatwiono w uchybieniu ustawowego terminu. Jednocześnie jest rzeczą charakterystyczną, że zdecydowana większość spraw w gminach jest załatwiana pozytywnie. Można więc sądzić, że ludność zwraca się w sprawach rzeczywiście uzasadnionych z jednej strony, z drugiej zaś, że na czelniczy podejmują prawidłowe decyzje. To drugie zjawisko potwierdza także niewielki — zaledwie 0,7 procent od

„OTWIERAMY SEZAMY”

Po przeglądzie pora realizować wnioski

176 ton wyrobów walcowanych, 171 ton metali nieżelaznych, 10 ton śrub, 1400 metrów bieżących rur, 72 metry sześciennych tarcz, 8 ton farb, sporo różnych części zamiennych, elektrotechnicznych, łożysk i innych w nadmiarze zgromadzonych materiałów ujawniły zespoły dokonujące przeglądu zapasów w zakładach pracy powiatu rawickiego.

Zespoły te, w których pracuje około 200 osób, dokonały także analiz wykorzystywania

maszyn i urządzeń w 22 zakładach, ujawniając 96 niewykorzystanych maszyn, będących jeszcze w dobrym stanie i mogących służyć innym zakładom.

Wszystkie te materiały i maszyny łącznej wartości 22,6 mln zł, zostały zgłoszone do upłynięcia właściwym centralom zaopatrzeniowym. Jednak odzew tych central jest niski; są one teraz zasypane podobnymi zgłoszeniami ze wszystkich stron kraju.

W niektórych zakładach Rawicza, posiadających sprawniejsze służby technologiczne, trwa kampania weryfikowania norm zużycia materiałów na jednostkę produkcji. Są to jednak czynności tak pracochłonne, wymagające wnikliwych obliczeń i analiz, że zapewne nie zostaną rychło zakończone. Jednak tylko one mogą przynieść trwałe zmniejszenie zapotrzebowania na surowce i materiały. Dotychczas, po ujawnieniu nadmiernych zapasów, rawickie zakłady zredukowały swe zamówienia na materiały do produkcji w 4 kwartale i 1975 roku na sumę około 9 mln zł.

PAP

W powiecie pleszewskim z kolei, po rozpoznaniu gospodarki materiałowej w 9 zakładach produkcyjnych, ujawniono, że nadmierne zapasy sięgają tam 20 procent całego zaopatrzenia i wynoszą ponad 34,3 mln zł. Społeczne komisje spisowe uznały, iż o 10,6 mln zł z tej kwoty — można umniejszyć zapotrzebowanie na materiały w IV kwartale i roku przyszłym. Pozostała część rezerw przekazano do central.

W Pleszewie stwierdzono także istnienie 128 niewykorzystanych urządzeń i maszyn wartości 18,2 mln zł. Tylko 12 z nich nadawało się na złom (wartości 152 000 zł), reszta zaś — maszyny o niepełnym stopniu zużycia, a także nowe, z

Dokończenie na str. 2

Apel SRP

Poważna sytuacja w Wietnamie Płd.

Światowa Rada Pokoju opublikowała wczoraj oświadczenie, w którym zwraca uwagę wszystkich krajowych komitetów obrońców pokoju na poważną sytuację w Wietnamie Południowym, gdzie reżim Thieu nieustannie sabotuje realizację porozumienia paryskiego o przywróceniu pokoju w Wietnamie. Naród Wietnamu powinien żyć w pokoju — stwierdza oświadczenie — wszelkie próby sabotowania przez reżim Thieu postanowień porozumienia paryskiego powinny być udarmione przez międzynarodową opinię publiczną. Nie wolno dopuścić do tego, by w Wietnamie znów rozgorzała wojna.

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju wzywa komitety krajowe do zwiększenia poparcia dla słuszych postulatów Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego. (PAP)

Informatyka w transporcie

Informatyka w transporcie to temat dwudniowej krajowej konferencji rozpoczętej wczoraj w Warszawie i zorganizowanej przez Komitet Transportu PAN. Bierze w niej udział kilkuset naukowców i praktyków — specjalistów w dziedzinie zastosowań elektronicznej techniki obliczeniowej w usprawnianiu pracy różnych gałęzi transportu.

J. Arafat przebywał na Węgrzech

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny J. Arafat przybył w poniedziałek z jednodniową wizytą do Budapesztu. Przeprowadził on rozmowę z przedstawicielami kierownictwa Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Po zakończeniu wizyty podano do wiadomości, że w stolicy Węgier utworzone zostanie stałe przedstawicielstwo Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Obrady ministrów EWG

Wczoraj rano wznowili obrady w Luksemburgu ministrowie spraw zagranicznych dziewięciu państw EWG. Omawiane są m. in. stosunki między Wspólnym Rynkiem a krajami, nie będącymi członkami tej organizacji.

A. Fanfani tworzy rząd

Czołowy polityk włoskiej Partii Demokracji Chrześcijańskiej

A. Fanfani, któremu prezydent Leone powierzył misję utworzenia nowego rządu, przeprowadził w poniedziałek pierwszą serię konsultacji z przywódcami Partii Socjalno-Demokratycznej. Jak wiadomo, partia ta spowodowała upadek poprzedniego gabinetu koalicyjnego. Fanfani przeprowadził rozmowy z przywódcami liberalów, komunistów oraz neofaszystowskiej partii MSI. Wczoraj

PAP RADIO-INF.WY-TELEFONEM
RADIO-INF.WY-TELEFONEM-PAP
INF.WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP INF.WY-TELEFONEM
RADIO-INF.WY-TELEFONEM-PAP

spotkał się on z przywódcami partii republikańskiej i socjalistycznej.

F. Mitterrand przybędzie na Kubę

I sekretarz Francuskiej Partii Socjalistycznej F. Mitterrand przybędzie dzisiaj z 4-dniową wizytą do Hawany na zaproszenie I sekretarza KC KP Kuby, premiera F. Castro. Z Kuby F. Mitterrand uda się na Martynikę.

H. Kissinger kończy podróż

Sekretarz stanu USA H. Kissinger zakończył wczoraj rano wizytę w Algierze i udał się do Rabatu. Maroko jest ostatnim eta-

Nowy statek z Gdyni



W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni przekazano do eksploatacji nową jednostkę m/s „Marian Buczek”. Dzwonienie rejs statek odbędzie do Zatoki Perskiej z ładunkiem drobnicy. CAF — fot. Ukłejewski

Jubileusz programu „Interkosmos”

Zjednoczone wysiłki uczonych krajów socjalistycznych w badaniu Kosmosu przynoszą coraz pomyślniejsze rezultaty. Minęło 5 lat od wystrzelenia pierwszego wspólnego sputnika z serii „Interkosmos”, którego dokonano zgodnie z programem współpracy krajów socjalistycznych w badaniu i wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych. Był to początek praktycznej realizacji programu „Interkosmos”.

Jednakże wspólne prace krajów socjalistycznych w Kosmosie były prowadzone już od 1957 roku, kiedy to uczeni tych państw prowadzili wizualne i fotograficzne obserwacje pierwszego sztucznego satelity Ziemi, wystrzelonego w Związku Radzieckim.

Cechą szczególną międzyna-

rodowego programu kosmicznego krajów socjalistycznych jest aktualność zadań naukowych oraz to, iż konkretne cele określone są na podstawie szczególnych zainteresowań krajów uczestniczących w rozwoju wybranych kierunków badań.

W ciągu pięciu lat realizacji programu „Interkosmos” wystrzelono 11 sputników, które badały różne strony oddziaływania słońca na Ziemię. Uzyskano dane dotyczące oddziaływania słońca na pogodę na Ziemi, zdrowie ludzi i bezpieczeństwo lotów kosmicznych. Uczeni krajów socjalistycznych coraz lepiej poznają fizyczną istotę zjawisk zachodzących na słońcu, w przestrzeni kosmicznej i w atmosferze Ziemi.

Naukowcy radzieccy są przekonani — powiedział przedstawiciel Akademii Nauk ZSRR — że współpraca w tej dziedzinie przyniesie nowe cenne wyniki naukowe i praktyczne oraz pozwoli w jeszcze większym stopniu wykorzystywać Kosmos z korzyścią dla wszystkich ludzi na kuli ziemskiej. (PAP)

Posiedzenie rady „Intertekstilmaszu”

Wczoraj rozpoczęło się w Moskwie drugie posiedzenie rady Międzynarodowego Zjednoczenia Gospodarczego „Intertekstilmaszu”. Organizacja ta powstała w 1973 r. Jej celem jest koordynowanie wysiłków krajów socjalistycznych w produkcji urządzeń technicznych dla przemysłu włókienniczego. Członkami są: Bułgaria, Węgry, NRD, Polska, Rumunia, Związek Radziecki i Czechosłowacja.

Rada omówi szereg spraw związanych z rozszerzeniem działalności „Intertekstilmaszu” oraz zatwierdzi plan pracy zjednoczenia i jego rady na 1975 r. (PAP)

Znów ataki wojsk izraelskich na Liban

Artyleria izraelska ponownie ostrzelała w poniedziałek wieczorem południowolibańskie wioski — Szabaa, Kfar Szuba i Raszaja al-Fuchar.

Tego dnia samoloty izraelskie wielokrotnie naruszały przestrzeń powietrzną Libanu i dokonywały lotów nad miastami Sajda, Hazbaja i Mar-dzaun. (PAP)

Pomoc Finlandii dla FRELIMO

Jak donoszą z Lourec u Marques, Finlandia udzieliła pomocy finansowej Frontowi Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) w wysokości 700 000 escudos. Środki te zostaną wykorzystane na powojenny rozwój Mozambiku.

Oświadczenie premiera Pakistanu

Premier Pakistanu Z. Ali Bhutto oświadczył w imieniu rządu, że gwarantuje amnestię wszystkim, którzy zaprzestaną walki zbrojnej w Beludżystanie i złożą do 15 bm. broń miejscowym władzom. Występując przed wodzami plemienia Mari w Beludżystanie, Bhutto przysiągł na koran, że powstanie, którzy złożą broń, nie będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Laureaci Nobla

Nagrodę Nobla za rok 1974 w dziedzinie fizyki przyznano brytyjskim profesorom M. Ryle'owi i A. Hewishowi z Cambridge. Nagrodę otrzymali oni za osiągnięcia naukowe z zakresu radioastronomii.

Laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie chemii na rok 1974 został prof. uniwersytetu Stanford w Kalifornii P. J. Flory za osiągnięcia teoretyczne i eksperymentalne.

Pisarz syryjski polemizuje z agencją Sinhua

Syryjski pisarz Mawahib Al-Kajali oskarżył chińską agencję Sinhua, iż w swym niedawnym komentarzu na temat Bliskiego Wschodu próbowała wypaczyć fakty i w fałszywym świetle przedstawić pomoc radziecką dla Arabów.

Kajali nawiązał do komentarza nadanego przez Sinhua z okazji pierwszej rocznicy wojny październikowej. Gratulując Arabom ubiegłoroczne go sukcesu, agencja chińska napisała m. in., że odnieśli oni zwycięstwo, ponieważ uwolnili się od „fałszywego poparcia ze strony rewizjonizmu radzieckiego”. Kajali nazywa gratulacje chińskie „jeszcze jednym przykładem niebывалей obłudy Pekinu” i stwierdza: „Wiadomo, że broń, którą żołnierze egipcjczy zniszczyli linię Bar-Leva, a żołnierze syryjscy fortyfikacje izraelskie na Wzgórzach Golan, by-

Obchody 30 rocznicy wyzwolenia Ukrainy

30 lat temu, w połowie października 1944 roku Armia Radziecka zakończyła wyzwolenie ziem Ukrainy SRR. W rocznicę tego historycznego wydarzenia setki miast i tysięcy wsi republiki przybrały odświętną, barwną szatę. W wielu miejscowościach odbywają się uroczyste akademie i sesje naukowe, poświęcone uczczeniu zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem. Honorowymi gośćmi mieszkańców Ukrainy są liczni, przybyli z różnych stron Kraju Rad weterani Armii Radzieckiej i marynarki wojennej, uczestnicy walk o wyzwolenie Kijowa, Charkowa, Winnicy, Krzywego Rogu, Odessy i innych miast. Biorą oni udział w spotkaniach ze społeczeństwem, odwiedzają pola bitwy sprzed 30 lat i cmentarze wojskowe, składając hołd pamięci poległych współtowarzyszów. (PAP)

Próbný rejs m/s „Powstaniec Wielkopolski”

Nabrzeże wyposażeniowe Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, opuścił wczoraj udając się w próbný rejs po Bałtyku m/s „Powstaniec Wielkopolski”. Jest to nowy, dziewięćdziesięciotysięcznik, zbudowany dla PZM. Jednostką dowodzić będzie kpt. ż. w. Danuta Kobylińska-Walas, która również nadzorowała jego budowę z ramienia armatora. Próby morskie jednostki trwać będą około 10 dni. Na przełomie października i listopada statek wyruszy w swój pierwszy rejs eksportacyjny dookoła świata z ładunkiem węgla do Japonii. (PAP)

Atak zimy w Tatrach

W Tatrach ponownie przypuściła szturm zima — wystąpiły obfite opady śniegu. Wczoraj dyżurny meteorolog zanotował na Kasprowym Wierchu pokrywy śnieżne grubości 40 cm oraz temperaturę minus 3 stopnie. W Tatrach pokrywa ta ma już charakter ciągły. Nawet u ich stóp, w Kuźnicach notowano 9 cm śniegu. W Zakopanem padał śnieg, który natychmiast topniał na jezdnich. Zakopanieczycy są zaniepokojeni tymi wczesnymi atakami zimy, gdyż podobnie zaczynała się ona w dwóch poprzednich latach, ale nie przyniosła dobrego sezonu narciarskiego, bowiem w grudniu, styczniu i lutym panowała niemal wiosna. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z wiekszymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 8 do 12 stopni. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Wspólnota socjalistyczna ostoją pokoju

Artykuł w moskiewskiej „Prawdzie”

Przodującą siłą światowe go postępu, głównym czynnikiem pokoju stał się ostatnio światowy system socjalistyczny. Poświęcając szczególną uwagę problemom jego dalszego zespólenia i rozwoju, partia nasza i państwo radzieckie w stosunkach z bratnimi krajami prowadziły i prowadzą politykę socjalistycznego internationalizmu, zmierzającą do dalszego koordynowa-

na działalności wspólnoty w dziedzinie polityki zagranicznej, do rozwoju ścisłej i wielostronnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej — pisał wczorajsza „Prawda” w artykule wstępnym.

Konsekwentna walka o uzdrowienie międzynarodowego klimatu politycznego, jaką KPZR i państwo radzieckie prowadziły wraz z swymi sojusznikami socjalistycznymi i przy poparciu wszystkich postępów i pokojowych sił, daje już konkretne wyniki. Rozwiązano wiele problemów ztruwających atmosferę na świecie od czasów drugiej wojny światowej. Przedmiotem dyskusji stały się kluczowe problemy stosunków międzynarodowych, których rozwiązanie za decyduje ostatecznie na dłuższy okres o losach pokoju.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego uważa za jedno z najważniejszych zadań polityki zagranicznej przekształcenie Europy — kontynentu, na którym przede wszystkim powstały przesłanki gruntownej przebudowy stosunków między narodowych — w stronę trwa-łego pokoju i owocnej współpracy między państwami. Celem w tym celu powinno służyć pomysłne zakończenie kontynuującej swe prace konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Znaczące są sukcesy w walce o odprężenie. Nie upoważnia to jednak do zaprzestania dalszych wysiłków. Niemal jest problemem międzynarodowych, które czekają na rozwiązanie.

Przed narodami całego świata stoi wielkie zadanie — doprowadzenie do tego, by odprężenie w sytuacji międzynarodowej stało się nieodwracalne, by zasady pokojowego współistnienia przekształciły się w normę wzajemnych stosunków między państwami o odmiennych ustrojach społecznych. Trzeba demaskować kłamstwa sił agresji, odwetu i reakcji — wrogów pokoju i bezpieczeństwa narodów, trzeba walczyć przeciwko reżimom faszystowskim.

Ludzie pracy Związku Radzieckiego pod kierownictwem KPZR, jej leninowskiego Komitetu Centralnego gorąco popierają konsekwentną, aktywną i pryncypialną politykę za-

Żądanie ekstradycji K. Barbie

Uczestnicy obradującej w Strasburgu sesji parlamentu zachodnioeuropejskiego uchwaliłi rezolucję domagającą się wydania władzom francuskim zbrodniarza hitlerowskiego Klausa Barbie. Ukrywa się on na terytorium Boliwii pod nazwiskiem Altmann. Był on szefem gestapo w Lyonie i jest odpowiedzialny za zamordowanie wielu patriotów francuskich. (PAP)

Poszukiwania świadków zbrodni hitlerowskich

Okręgowa Komisja Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie morderstw po-pełnionych na polskich jeńcach wojennych przez żołnierzy hitlerowskich na terenie obozu zorganizowanego we wrześniu 1939 r., w Rawie Mazowieckiej.

Osoby, które były jeńcami obozu lub świadkami morderstw, egzekucji zbiorowych, pojedynczych i innych represji w obozie lub poza obozem, proszone są o zgłoszenie się w Wojewódzkiej Prokuraturze Generalnej w Łodzi, ul. Obrońców Stalingradu nr 83, pokój 6, bądź telefonicznie skontaktowanie się z prokuratorem wymienionej prokuratury telefon 221-54. (PAP)

graniczną KPZR i państwa radzieckiego, całym sercem odpowiadają na porwijające hasła KC KPZR z okazji 57 rocznicy Rewolucji Październikowej. (PAP)

Czy inflacja we Francji będzie zahamowana?

Według komunikatu ogłoszonego przez francuski Sekretariat Stanu d.s. handlu zagranicznego, deficyt bilansu handlowego Francji we wrześniu br. wyniósł 1,026 franków. Jak poinformował sekretarz stanu d.s. handlu zagranicznego — Robert Segard, istnieje nadzieja na wyrównanie tego bilansu pod koniec roku, ponieważ praktycznie nie notuje się wzrostu francuskiego importu (wynosi on miesięcznie 0,4 proc.), przy równoczesnym wzroście eksportu o 3,9 proc.

Francuzi spodziewają się więc częściowego zahamowania inflacji, która jest spowodowana m. in. wzrostem cen paliw płynnych i wielu surowców, które Francja w większej części musi importować, co przyczyniło się do znacznego wzrostu cen sporej ilości towarów. Podwyżka cen surowców wpłynęła również ujemnie na bilans francuskiego handlu zagranicznego. (PAP)

Śliwek pod dostatkiem — rosną dostawy warzyw zimowych

W bieżącym roku niekorzystnym na ogół dla produkcji ogrodniczej dobrze obróżyli śliwki. Toteż skup tych owoców jest dotychczas prawie o połowę wyższy niżeli w analogicznym okresie minionego roku. Same spółdzielnie ogrodnicze krupują dziennie po około 1.600 ton tego owocu. Zaopatruje to rynek w śliwki jest więc wyjątkowo dobre, a ponadto przemysł otrzymuje dostateczne dostawy śliwek do przerobu na dżemy, kompoty i inne wyroby.

Niższe są natomiast aniżeli przed rokiem zbiory jabłek letnich i wczesno-jesiennych, których skupiono dopiero ponad 94 000 ton, czyli nieco ponad połowę tego co w tym samym okresie ubiegłego roku. Natomiast podaż jabłek zimowych nie powinna być mniejsza niż rok temu. Skup tych jabłek, których zbiory się dopiero zaczynają, sięga już obecnie około 1.500 ton dziennie.

Od kilku dni systematycznie wzrastają dostawy warzyw zimowych, a zwłaszcza cebuli, kapusty, marchwi, buraków, selerów, porów, pietruszki. Rozpoczynają się także dostawy kapusty brukselskiej głównie dla przemysłu przetwórczego i zamrażalni.

Obecnie gromadzone są owoce i ziemniaki na zimowe zaopatrzenie i podjęto przygotowania do gromadzenia zapasów warzyw. Najwięcej zapasów zimowych przygotowują spółdzielnie ogrodnicze, które w wielu miastach wojewódzkich i ośrodkach przemysłowych.

Miedzy Warszawą Wsch. a Zach.

Zakłócenia w ruchu pociągów pasażerskich

Wczoraj około godz. 4 na stacji Warszawa Wschodnia wyko-leiła się lokomotywa manewrowa, co w konsekwencji uniemożliwiło przez cztery godziny ruch pociągów dalekobieżnych między stacjami Warszawa Wschodnia i Warszawa Zachodnia.

Na czas usuwania skutków awarii pociąg dalekobieżny skierowa-no na toru ruchu podmiejskiego. Wywołało to opóźnienia w ruchu pociągów pasażerskich. (PAP)

Sekretariat RWPG otrzyma oficjalny organ prasowy

Sekretariat Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej otrzyma swój pierwszy oficjalny organ prasowy — biuletyn pt. „Współpraca gospodarcza państw — członków RWPG”. Pierwszy numer ukaże się w styczniu 1975 roku. Pismo będzie wychodzić co dwa miesiące.

Głównym zadaniem biuletynu będzie informowanie o realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Biuletyn będzie publikowany w języku rosyjskim, a w zainteresowanych krajach członkowskich będzie tłumaczony w językach narodowych. W przyszłości będzie się on ukazywać również w językach angielskim, francuskim, arabskim i hiszpańskim. (PAP)

Sztandar Pracy dla „Konstancina”

Centrum rehabilitacji zdrowotnej w Konstancinie pod Warszawą odznaczone zostało Orderem Sztandaru Pracy I klasy — za wyniki na skalę międzynarodową osiągnięte w okresie 25 lat swej działalności.

Aktu dekoracji sztandaru centrum dokonał Józef Kępa. (PAP)

„Otwieramy sezamy”

Dokończenie ze str. 1

importu — przekazane zostaną do biur zbytu.

Tegoroczny przegląd magazynów i hal produkcyjnych dobiega końca. Akcja ta zmusiła m. in. tysiące ludzi do zastanowienia się nad przyczynami ciągłego narastania nadmiernych zapasów w przedsiębiorstwach, mimo ponawianych spisów, konkursów itp. Analizowały to społeczne komisje złożone z aktywu zakła-

dowego, administracja przedsiębiorstw, wyciągając wnioski, porządkujące gospodarkę materiałami i maszynami. Uwagi te, rejestrowane i oceniane przez instancje partyjne, są te raz jednym z punktów obrad podstawowych organizacji partyjnych, które wiedzą, że usuwanie przyczyn niegospodarności da dopiero właściwy efekt przeprowadzonej ewidencji rezerw.

Spis ujawnił również, że źródłem wykrytych obecnie rezerw są — prócz kłopotów zaopatrzeniowych — mankamenty w pracy centrali i biur zbytu, nie dość przedtem operatywnych i poinformowanych. Dzięki spisowi powstaje teraz bank informacji o możliwościach zaopatrzenia, zebrano też wiele wniosków dla usprawnienia systemu zaopatrywania gospodarki.

(pch—zs)

Rebelianci w Nagalandzie wspierani przez Chiny

Agencja „Press Trust of India” donosi z Kohimy, stolicy indyjskiego stanu Nagaland, powołując się na tamtejsze źródła dobrze poinformowane, że około 300 rebeliantów z plemienia Naga przedzierają się przez Birme do Chin, aby otrzymać tam broń i przejść szkolenie wojskowe. Na czele grupy stoi T. Muivah, który był w Chinach już trzykrotnie.

Delhijski korespondent PAP przypomina, że bojownicy nielegalnego ruchu Nagów od wielu lat prowadzą akcje zbrojne przeciwko władzom indyjskim, żądając maksymalnej autonomii dla Nagalandu. Premier rządu tej prowincji, Vizol, ostrzegł jej ludność, że sytuacja w Nagalandzie jest niebezpieczna. Vizol zaapelował zarazem do kierownictwa nielegalnego ruchu Nagów, aby poniechało aktów gwałtu, przestało sprowadzać broń i przejawiało chęć rozwiązania spornych problemów drogą „dialogu i dyskusji”.

Vizol, który sprawuje władzę od wyborów w Nagalandzie w lutym br., był przed kilku laty również powiązany z ruchem podziemnym. Jego stronnictwo wygrało wybory pod hasłem doprowadzenia do pokoju w Nagalandzie i wciągnięcia bojowników podziemnego ruchu Nagów do normalnego życia.

„Jakkolwiek próba wznowienia akcji zbrojnych — oświadczył Vizol 13 bm. w przemówieniu radiowym — może tylko pokrzyżować szczerą wysiłki rządu Nagalandu w kierunku pokoju i pojednania”.

Tymczasem grupa „nieprzejednanych” w ruchu Nagów oznajmiła, że „w sprawach politycznych nie zamierza poczynić żadnych ustępstw wobec Indii”. (PAP)

Indie - Pakistan

Wznowienie łączności telekomunikacyjnej

Wczoraj po czterech latach przerwy, została wznowiona łączność telegraficzna i telefoniczna oraz wymiana pocztowa między Indiami, a Pakistanem.

Wznowienie łączności telekomunikacyjnej między oboma krajami nastąpiło zgodnie z porozumieniem podpisanym miesiąc temu w Islamabadzie i jest kolejnym krokiem na drodze do normalizacji stosunków indyjsko-pakistańskich. (PAP)

Wizja „ery wodorowej”

Niedawno we francuskiej prasie naukowej ukazano te wizje: na wielkich platformach, zakotwiczonych na oceanie, usytuowane są potężne elektrownie jądrowe. Wytwarzana przez nie energia elektryczna, jest wykorzystywana na miejscu do rozkładania wody morskiej w drodze elektrolizy na wodór i tlen. Uzyskany z nieprzebranych zapasów wody morskiej wodór przekazuje się na ląd do sieci podziemnych rurociągów, którymi jest kierowany do różnych odbiorców — do domów (dla wykorzystania w niewielu tylko przerobionych współczesnych urządzeniach chłodniczych i ogrzewczych) oraz do przemysłu.

Optymalny sposób wytwarzania energii z wodoru polega na użyciu baterii ogniw paliwowych, bezpośrednio wytwarzających prąd elektryczny w zwykłej reakcji katalitycznej wodoru z tlenem lub powietrzem. Domy mieszkalne i zakłady przemysłowe wyposażone w odpowiednie ogniwa paliwowe, wytwarzałyby energię elektryczną na miejscu.

Czy jest to wizja realna? Wydaje się, że tak... Warto w tym miejscu przypomnieć, że ogniwa paliwowe, o których mowa, nie są nieznanym rozwiązaniem technicznym — zaopatrywały one w energię wiele statków kosmicznych, m. in. „Skylaba”. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Jugosławii

Aparaty sejsmograficzne zainstalowane w Bośni-Hercegowinie (Jugosławia) zarejestrowały w poniedziałek trzęsienie ziemi o natężeniu 5 stopni. Były to dwa wstrząsy: pierwszy o godzinie 5.11, drugi o godz. 8.38.

Epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się 90 km od Banja Luki. Ofiar w ludziach nie było. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redakcji naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” i Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamsów nie zamówionych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

F-9

PRZEMYSŁ — KUCHNI

Czy Polacy odżywiają się dobrze? Nie sposób jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Bo jemy dość obficie i kalorii w naszych posiłkach nie brakuje. A jednak... Nasz „żywnościowy problem” polega na ciągłej jeżdżeniu. Owszem. Jemy dużo, ale nie zawsze polska dieta zawiera składniki najcenniejsze i jest zbyt monotonna. Przyjrzyjmy się ubiegłorocznemu menu statystycznego rodaka. Spożywał on w roku 1973 około 61 kilogramów mięsa, 7 kg ryb, 264 kg mleka i przetworów oraz 183 kg ziemniaków. Z wyliczeń wynika, że sposób żywienia zgodny z optimum biologicznym powinniśmy osiągnąć w roku 1990. Wtedy dieta roczna Polaka będzie mniej więcej taka: 85—90 kg mięsa, 11 kg ryb, 340—350 kg mleka i przetworów i już tylko 100 kg ziemniaków.

Jak więc wynika z zestawienia tych dwóch rocznych jadłospisów, wszystkie przedsięwzięcia zmierzające do zwiększenia spożycia mięsa, ryb, owoców i warzyw oraz przetworów bogatych w białko i innych produktów wysoko wartościowych, przy równoczesnym obniżeniu spożycia ziemniaków i wyrobów mącznych.

TELEWIZJA

Lekkomyślna siostra

Teatr TV zaprezentował w poniedziałek milionom swoich widzów „Lekkomyślną siostrę”. Włodzimierz Perzyski, sztuka, która od 70 lat, to znaczy od lwowskiej premiery w roku 1904, zajmuje swoje stałe miejsce w naszym repertuarze teatralnym.

Inscenizacja telewizyjna (reżyseria Krystyna Meissner) trafnie wydobyla to, co decyduje o powodzeniu „Lekkomyślnych siostr”. Włodzimierz Perzyski, sztuka, mimo zmieniających się epok historycznych i literackich: doskonała „konstrukcja sztuki, w której wszystko zalega się jak w przysłowiowym zegarku — przede wszystkim zaś zakłamanie moralne, w jakim żyją bohaterowie gorzkiej komedii Perzyskiego.

Sztuka tego rodzaju wymaga bardzo dobrej obsady aktorskiej i telewizyjna „Siostra” ją miała. Świetna była zwłaszcza Małgorzata Lorentowicz, która w roli Heli stworzyła postać w swojej samowiedzy o głębokiej rozbieżności pomiędzy głoszącymi zasadami a własnym postępowaniem, nie mówiąc o skrywanych pragnieniach — momentami tragicznych. To samo można też powiedzieć o dobrym gąfandule meżowskim w interpretacji Bronisława Pawlika. (km)

W planowanym na najbliższe lata rozwoju przemysłu spożywczego inwestycje są tak zaprogramowane, że nie tylko preferują pewne wybrane branże, ale generalnie — w skali całego przemysłu — faworyzują te przedsięwzięcia, których celem jest dostarczenie na rynek wyrobów w największym stopniu pożądanym i przetworzonych. Już obecnie 75 procent żywności trafia na polskie stoły za pośrednictwem przemysłu spożywczego. Jednak nie to jest najważniejsze ile żywności się przetwarza, lecz w jakim stopniu płody rolne zostały uszlachetnione.

Stąd kierunek rozwoju polskiego przemysłu spożywczego: produkować najbardziej uszlachetnione produkty, te najbardziej przydatne prawidłowej diecie i te, które najłatwiej i najszybciej dają się przyrządzić w domu. To jest rola przemysłu żywnościowego, który usadowił się pośrodku pomiędzy polem i oborą a handlem oraz konsumentem. Na końcu zaś jest nasza domowa kuchnia; w niej — mając coraz mniej czasu — chcielibyśmy stosować potrawy możliwie łatwe do przygotowania, chociaż nie mniej wartościowe od tradycyjnych.

Jak daleko nam do czołowych producentów przetworzonej żywności, najlepiej obrazuje przykład ziemniaków, których zjadamy rocznie ponad 180 kg, podczas gdy w krajach wysoko rozwiniętych spożycie nie przekracza na ogół 100 kg. Te dane świadczą o małym urozmaicheniu naszych diet. W Szwecji np. spożycie ziemniaków zmalało w ostatnich 10 latach z 86 do 58 kg. A trzeba dodać, że przeciętny Szwed około 30 procent ziemniaków zjada w formie mrożonych frytek, suszonych, konserwowanych prażynek itp. W USA przetwory stanowią 40 procent spożywanych ziemniaków, a w RFN 13 procent. U nas zaś zaledwie 1,5 procent. A więc jemy w większości ziemniaki skrobane i gotowane w domu.

Weźmy inny przykład: mrożonki, które stanowią przecież bardzo dobry, bo naturalny sposób konserwowania żywności. Ostatnio pojawiło się ich sporo w sklepach, lecz w porównaniu z innymi krajami jesteśmy dopiero na początku drogi. Polak zjada rocznie 1,3 kg mrożonek, a mieszkaniec USA 36 kg, Szwecji 16, Norwegii 9, Szwajcarii 8,5, Danii i Anglii po 8 kg, Holandii 5,4 i wreszcie Austrii i RFN po około 4,5 kg. Do roku 1990 przewiduje się, iż produkcja żywności mrożonej wzrośnie w Polsce dziesięciokrotnie w

stosunku do roku 1970. Osiągniemy zatem znaczne polepszenie sytuacji, ale nie dogonimy czołówek światowej, bo i tam produkcja mrożonek wzrastać będzie również w olbrzymim tempie.

Tych kilka przykładów najlepiej obrazuje słabe punkty naszego przemysłu spożywczego. Stąd też rozpoczęta na początku bieżącej pięcioletki „inwestycyjna ofensywa” i gruntowna przebudowa tej branży. Jej niedomogi nie powstały dzisiaj, narastały w ciągu dłuższego okresu niedoinwestowania. Dopiero bieżąca pięcioletka przyniosła spore nakłady na rozwój „kompleksu żywnościowego”. Sam przemysł spożywczy otrzymał ponad 90 mld. zł (w przyszłej pięcioletce będzie ponad 120 mld.). Dynamika inwestowania była 2,5-krotnie wyższa niż w latach poprzednich.

Toteż w wielu działach już w roku ubiegłym osiągnięty został poziom produkcji przewidziany na koniec roku 1975. Wprowadzono sporo nowoczesnych technologii przetwarzania i przechowywania żywności. W minionych 3 latach zbudowano 260 nowych zakładów głównie w przemyśle: mięsny, mleczarski, drobiarski, chłodniczy i owocowo-warzywny.

Oczywiście, inwestycje nie ominęły również Wielkopolski, tradycyjnego i czołowego w kraju regionu, specjalizującego się w produkcji żywności. W obecnej 5-lacie na rozwój przemysłu spożywczego przeznaczono około 9 mld. zł; to znaczna suma w porównaniu do nakładów z okresu 1966—70 (3,2 mld. zł). Wówczas wydatki na rozwój produkcji żywności w Wielkopolsce były stosunkowo niskie, choć ten przemysł odgrywał znaczną rolę w regionie, dostarczał bowiem ponad jedną trzecią wartości globalnej produkcji przemysłu Wielkopolski. Na inwestycje otrzymał jednak zaledwie 13,2 proc. nakładów przeznaczonych na rozwój wielkopolskiego przemysłu. W bieżącej 5-lacie te relacje są już zdecydowanie korzystniejsze dla branży spożywczej, a w latach następnych jeszcze się poprawią.

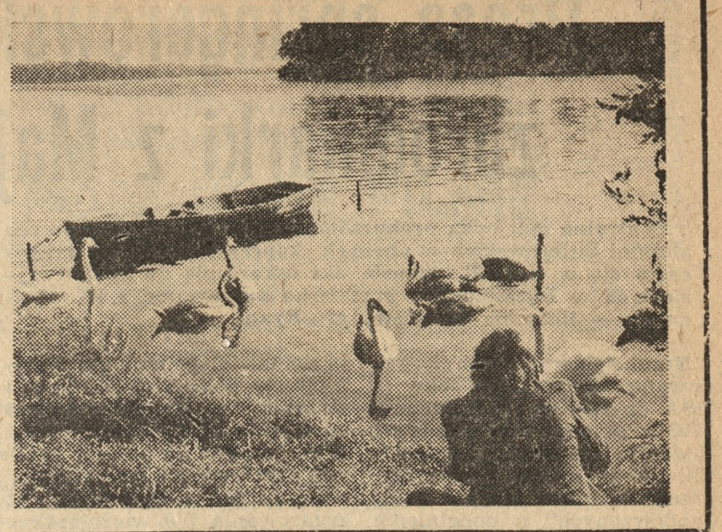
Zmienia się rola producentów żywności. Ich zadaniem jest już nie tylko zaspokojenie podstawowych potrzeb społeczeństwa, ale również sterowanie konsumpcją: zdrową i racjonalną. Przemysł spożywczy staje się poważnym partnerem dla handlu, a kto wie czy w przyszłości nie będzie w tej współpracy odgrywał roli decydującej.

MAREK PRZYBYLSKI

Przed odlotem

Opustoszała ziemia mazurska. Turysty powrócą tu dopiero w przyszłym sezonie. Na jeziorze Czorsko koło Mrągowa pozostały tylko dzikie kaczki szukające się do odlotu, nurki i kurki wodne. Atrakcją ostatnich dni jest stado dzikich łabędzi, które na tyle zdążyły się oswoić, że jedzą niemal z ręki.

Fot. — CAF — Moroz



Pro Sinfonika — Młodzi Melomani — Kolorowe Nutki

Muzyka jako wybór

W recenzjach chwalono koncert — i dobór wykonawców, i muzykę Lutosławskiego i Pendereckiego. Tyle tylko, że według recenzentów publiczności było kompromitu jako mało.

Ow piątkowy koncert polskiej muzyki współczesnej powołano w sobotę. Aula Uniwersytecka była tego dnia zapełniona do ostatniego miejsca. Gorące oklaski, kwiaty dla artystów, żywiołowe dyskusje w czasie przerwy, tak trudna do określenia i nieuchwytna, a przecież oczywista atmosfera zdarzenia.

Koncert został powtórzony — dla „Pro Sinfoniki”... Jedenaście tysięcy ludzi — dużo to czy mało? Młodzieżowy Ruch Miłośników Muzyki. Od 6 już lat działa „Pro Sinfonika”, skupiająca młodzież 40 poznańskich i wielkopolskich szkół średnich. Drugi już rok rozwija się ruch „Młodych Melomanów”, uczniów poznańskich szkół podstawowych. I także drugi rok działają „Kolorowe Nutki” — przedszkolaki z 15 poznańskich przedszkoli. Razem jest ich właśnie — 11 tysięcy.

Na koniec samej „Pro Sinfoniki” — 50 koncertów cyklicznych rocznie oraz 32 koncerty nadzwyczajne, 18 opublikowanych tomów „Zeszytów Muzycznych” (każdy — ok. 700 stron), ponad 300 spotkań klubowych w każdym roku, coroczne turnieje międzyklubowe...

Do Poznania przyjeżdżają kuratorzy szkolni z całego kraju, by zapoznać się tutaj z istotą działania Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki. O doświadczeniach „Pro Sinfoniki” mówi się na międzynarodowych zjazdach, w Poznaniu pod patronatem UNESCO zwołane zostanie światowe seminarium na temat „Młodzież a muzyka”. Jest to już doro-

bek regionu, jeśli jedno z kulturalnych poczyną tu źródło znajduje tak wysoką społeczną ocenę.

Sztuka, muzykę wielu ludzi kocha, jest nią urzeczonych. I chcieliby oni, by tę ich fascynację podzielił inni. Jakże często jednakże owe życzenia kończą się na dobrych chęciach tylko. Tym istotniejsza więc wydaje się sprawa określenia źródła sukcesu poznańskiego Młodzieżowego Ruchu.

Wpiew — treść działania. Jest nią — muzyka. W regionie o tak ogromnych muzycznych tradycjach nie budzi to specjalnie zaskoczenia. Muzyka ta ma wszakże swoje wyrażenie — ma być najlepsza i w najlepszym wykonaniu. To kryterium wartości jest tu bardzo mocno podkreślone.

Ale jest przecież wiele form piękna, które niekoniecznie budzą silne emocje ogółu. Mozart, Lutosławski — wspaniała to muzyka. Ale z drugiej strony — piłka nożna, różne Sopoty i big-beaty...

Głównym źródłem sukcesu „Pro Sinfoniki” (i jej odgałęzień) jest metoda wychowawcza, zaproponowana i realizowana przez animatora ruchu — Alojzego Andrzeja Łuczaka. Pedagogika nie od dziś biedzi się, jak maksymalnie ożywić twórcze działanie młodych ludzi. „Pro Sinfonika” jest w tej mierze kapitalnym doświadczeniem.

Gdy się uczestniczy w prośin fonikowskich imprezach, fascynuje w nich muzyka, świat na organizację oraz — osobliwa aura, rzekłbym nawet — rytuał prosinfonikowski. Prezes Prezesów, Klub Wtajemniczonych, Kolorowe Nutki, muzyczne biesiady, Uniwersytet Muzyczny, insygnia władzy, Grand Prix... Atmosfera święta, dnia szczególnego. Przeczysta, niedzisiejsza nie-

mal polszczyzna temu towarzysząca „Czas spędzony na koncertach zapewne zaliczacie do najpiękniejszych, nie tylko dla tego, że muzyka jest piękna, że uczyliście się pilnego jej śledzenia, ale przede wszystkim i nade wszystko dlatego, że poprzez muzykę głębiej obejmuje się świat, ostrzej widzi się piękno, sens przyjaźni, pracy i miłości... Pro Sinfonika uczy kochać świat i ludzi, broń czystości przestrzeni psychicznej młodych Polaków”.

Młodość potrzebuje potwierdzenia swojej wiary w wartości. Potrzebuje pewnego stanu wewnętrznego iluminacji, podkreślenia rangi uczynionego wyboru, rangi moralnej tego wyboru.

I jeśli z dalekiego Zbąszyńska, z wioski pod Nowym Tomysłem, czy z pozornie bliskiego Leszna ktoś po lekcjach tu, do Poznania przyjeżdża, dla wystąpienia najlepszej muzyki, by powrócić późno w noc do siebie do domu — ów wybór musi dotyczyć swoich własnych spraw. Jest to możliwe tylko dzięki poczuciu odpowiedzialności na swoim. Po prostu samorządność — „Pro Sinfonika” doprowadziła owo gospodarzenie do perfekcji.

Bo ci wybitni artyści grają nie tylko w auli, ale do tych młodych również docierają. I tak jak własny dom na przybycie drogiego gościa szukamy, tak oni swój klub dla tej pianistki, skrzypka pięknie przygotowują. I po koncercie o muzyce, o życiu z tymi, którzy przekazali im piękno dyskusują godzinami. Organizują nowe dyskusje, spotkania muzyczne, sami zaczynają grać, muzykować. By piękno najlepiej poznać.

Sądząc, że sukces „Pro Sinfoniki” daje do myślenia nie tylko w sprawach muzyki. WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Mam w swoim gospodarstwie dwa urządzenia. Zwykle, kiedy przychodzi do nas goście i proszą pokazać „promienie kosmiczne”, prowadzę ich najpierw do odległego pokoju, gdzie się znajduje zmontowane z bloków parafinowych urządzenie przypominające nagrobek.

— To jest monitor neutronowy — mówię.

Goście, na znak zrozumienia potakują głowami, a wtedy przechodzimy do sąsiedniego pokoju, gdzie jest fotorejestратор i pulpit sterowniczy monitora. Pulpit z mnóstwem przycisków, drążków, tarcz ze wskazówkami, migocących światłami lampek i pobrządkanych liczników mechanicznych budzi o wiele większe zainteresowanie.

— Te trzaski — wyjaśniam — to rejestrowanie cząstek, które przylatują do nas z kosmosu. Za każdym trzaskiem, nawiasem mówiąc, przynika każdego z nas mniej więcej kilkadziesiąt cząstek.

Goście zaczynają się z niepokojem rozglądać i ruszać do wyjścia, chcąc najwyraźniej jak najszybciej się stąd ulotnić, ale ja bezlitośnie prowadzę ich dalej.

W największym pomieszczeniu na maszynym czarnym tłoju spoczywa wysoko stalowa kula o średnicy mniej więcej metra, od której na wszystkie strony odchodzą kable i przewody. Wszystkie ra-

zem bardzo przypomina marsjańską maszynę Wellsa.

— To komora jonizacyjna — informuję. — Rejestruje cały strumień cząstek.

Tym razem nerwy moich gości nie wytrzymują, zaczynają się pospiesznie żegnać. Wychodzą pełni szacunku dla moich przyrządów.

Moje codzienne obowiązki są proste, mimo że dość kłopotliwe. Cztery, pięć razy na dobę muszę zapisywać wskazania przyrządów monitora i komory, a jeśli trzeba, regulować przyrządy. Raz na dobę zmieniam taśmę barografu, nakręcam zegary (mam ich kilka) i sprawdzam ich chód z sygnałami dokładnego czasu. Raz na tydzień wywołuję taśmy z monitora i trochę rzadziej z komory. W odstępach między tymi czynnościami należy oznakować i przejrzeć taśmy i opracować wstępne wyniki. W pozostałym czasie mogę się zajmować nauką, a więc głębszą analizą tego, co otrzymałem.

Za to sprawdzanie chronometru jest dla mnie prawdziwą przyjemnością. Kiedy wykonuję te czynności bez pośpiechu, miarowo, w ścisłej określonej kolejności, czuję, że spełniam szczerze obowiązki strażnika czasu, odpowiedzialnego za punktualność wschodów i zachodów, zimy i lata, przypływów i odpływów — całego porządku rzeczy panującego w świecie.

Do pawilonu magnetyzmu, gdzie pracuje Wiena, obcy wstęp jest surowo wzbroniony. Pawilon otacza też aura pewnej zagadkowości. Na słupie przed wejściem do pawilonu, jak gdyby znak ostrzegawczy, wisi czerwona gaśnica przeciwpożarowa. Wisi na

Antarktyda na co dzień (2)

Zagadkowy pawilon

zewnątrz, nie zaś wewnątrz, ponieważ w pawilonie nie mogą się znajdować żadne przedmioty żelazne. Całe urządzenie zmontowano za pomocą miedzianych nitów, żarówki i oprawki mają mosiężne podstawki i nawet łopata, którą Wiena przekupuje wejście, jest z duralu.

Zanim weszliśmy do pawilonu, powyjmowaliśmy z kieszeni wszystkie przedmioty żelazne, nawet metalowe guziki i spinacze biurowe.

Wewnątrz pawilonu atmosfera tajemniczości jeszcze wzrasta. Wielkie pomieszczenie, a w nim jak gdyby wybudowany jeszcze jeden pokój, tak że ściany jego ze

wszystkich czterech stron od zewnętrznych ścian pawilonu oddzielają przejścia. Tu się mieszczą magnetometry. Do tego pokoju ma prawo wchodzić tylko magnetolog i to na kilka minut na dobę, żeby zmierzyć taśmę filmową.

Upraszam Wienie, żeby mi

wszystkich czterech stron od zewnętrznych ścian pawilonu oddzielają przejścia. Tu się mieszczą magnetometry. Do tego pokoju ma prawo wchodzić tylko magnetolog i to na kilka minut na dobę, żeby zmierzyć taśmę filmową. Upraszam Wienie, żeby mi

W pustym, kwadratowym pomieszczeniu na murowanych podstawach stoją trzy okragłe, czarne przyrządy. Wewnątrz każdego pobłyskuje zwierciadło. Nikielne promienie światła padają od zwierciadeł na przeciwny koniec pokoju, gdzie stoją bębny z taśmą filmową. Powoli, niepostrzeżenie dla oka, obracają się bębny i rozodrgane promienie wypisują na nich ostre, łamane linie, ślady kosmicznych burz

szalejących kilkadziesiąt tysięcy kilometrów stąd.

Czerwonawy półmrok pomieszczenia, magnetometry na podstawach jak trójnogie bożki, wszystko to robi wrażenie pogańskiej świątyni.

Z Jurą mam mniej kontaktów służbowych. Tak się dzieje jednakże do czasu, gdy zostaje kontuzjowany. Pod stół spada kasetka od kamery filmowej, polazi po nią i skreśli nogę.

Kontuzja kontuzją, a program badań nie wolno przerywać ani na jeden dzień, więc ja z Wenią musieliśmy się podjąć wykonywania za Jurę jego obowiązków, które wymagały ruchliwości: z nastaniem ciemności trzeba odsłaniać lustra ustawione nad kamerami, które rejestrują zorze polarne, co godzinę prowadzić obserwacje nocne, zasłaniać lustra o świcie. Kładę się spać późno, więc powierzono mi dwie ostatnie czynności. Pierwszej podjął się Wiena.

Zgodnie z instrukcją powinienem wyrzucić z luku na kilka sekund, obrzucić spojrzeniem nieboskon i stwierdzić, w jakim rejonie i w jakiej postaci widoczna jest zorza polarna. Kiedyś jednak po raz pierwszy obserwowałem niebo, stałem tak w luku jak zazwyczaj spoglądając w górę, nie odczuwając ani zimna, ani bolesnych ukięć zamieci. Nade mną błyskały gigantyczne fajerwerki. Pojedynczo i grupa-

mi, w linii prostej lub łukiem na całym nieboskonie rozbiły się w zielone promienie. Migocące trwały zawieszane przez kilka minut, potem powoli gasły, żeby ustąpić następnym rozbiłskom.

Widzę niemal dosłownie, jak w pustej przestrzeni leżą potoki cząstek kosmicznych i napotykać atmosferę Ziemi wbiłają się w nią jak strzały w tarczę, zwalniając, tracąc energię i sprawiając, że rozrzedzony gaz zaczyna świecić migotliwym zielonym światłem.

Zapewne mało co na ziemi może się równać wspaniałością z tym widokiem. Widziałem przestrzenie oceanu, spokojnego i wzburzonego sztormem, góry lodowe, w porównaniu z którymi wielki statek oceaniczny wydaje się nędzną łupiną, pustynię lodową przylatującą swym bezkressem, ale wszystko to jest niczym wobec niesamowitego i zapierającego dech w piersi widoku zorzy polarnej. Nie jak pylek nawet, ale jak najskromniejszy atom czuje się człowiek, kiedy w zupełnym mroku i martwej ciszy antarktycznej nocy pojawiają się nad nim te widmowe lśnienia, jak gdyby sam Kosmos wyciągał ku niemu niewidzialne palce. (Cdn)

LEONID SILWISTROW

STRONA

GŁOS — 16 X 1974

Prasa springerowska broni zbrodniarki z Majdanka

Centralna placówka prokuratorska do spraw masowych zbrodni hitlerowskich w obozach koncentracyjnych, mieszcząca się w Kolonii, wniosła akt oskarżenia do Sądu Prziśięgłych w Duesseldorfie przeciwko nadzorczyni z KL Majdanek — Hermine Braunsteiner — Ryan.

Braunsteiner (lat 55) ekstradowana była w ub. roku z USA do RFN i od 7 sierpnia 1973 r. przebywa w więzieniu śledczym Ossendorf w Kolonii. Wraz z nią stanąć ma przed sądem 9 innych osób, „podejrzanych” o popełnienie zbrodni na więźniach Majdanek.

Przypomnijmy, iż wnioski o ekstradycję wieloletniej funkcjonariuszki SS, Hermine Braunsteiner, działającej na terenie obozów Majdanek, Ravensbrück i Genhntin, do władz USA wpłynęły ze strony Polski, RFN i Austrii (Braunsteiner jest z pochodzenia Austriaczką). W ubiegłych latach Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce dostarczyła władzom USA i prokuratorom RFN szereg dokumentów, dotyczących zbrodniczej działalności Braunsteiner i innych, nie ukaranych dotychczas zbrodniarzy, którzy brali udział w eksterminacji narodu polskiego w obozach koncentracyjnych, zwłaszcza na Majdanku, w Stutthofie, Gross-Rosen, podobozach KL Auschwitz i in.

Zarzut przeciwko Hermine Braunsteiner sprowadza się do następujących zbrodni, popełnionych na więźniarkach: brała ona udział w selekcjach więźniarek chorych lub niezdolnych do pracy, kierując je do komory gazowej, brała udział w uśmiercaniu więźniarek przy pomocy zastrzyków, biła i znęcała się nad kobietami — więźniarkami oraz uczestniczyła w wieszaniu i strzelaniu do więźniarek podczas pracy, przed krematorium lub na polach więziennych, brała udział w masowej egzekucji 18 000 Żydów — kobiet, mężczyzn i dzieci — w dniu 3 listopada 1943 na terenie obozu,

brała udział w topieniu więźniów w dołach kloacalnych i zbiornikach wodnych, dzieci po szczególnych więźniów sama odprowadzała do komory gazowej lub wprost do krematorium, osobiście wydała rozkaz zagazowania 700 więźniarek z Ravensbrück, biciem spowodowała trwałe kalectwo wielu kobiet.

Po ostatnich licznych uniewinniających wyrokach, które zapadły przed sądami zachodnoniemieckimi w rozprawach przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, opinia publiczna — zwłaszcza w Polsce — śledzić będzie z dużą uwagą tok sprawy przed Sądem Prziśięgłych w Duesseldorfie. Początek rozprawy głównej zapowiedziano na styczeń 1975 roku. Tymczasem jednak prasa springerowska już szykuje się do kontynuowania obrony zbrodniarki, co rozpoczęła jesienią ub. roku. (PAI)

Czasowe zawieszenie stosunku pracy • Ekwiwalent za urlop • Ochrona mieszkania

Uprawnienia poborowych

Ustawodawstwo PRL daje pracownikom powołanym do odbycia zasadniczej służby wojskowej szczególne uprawnienia.

Jednym z nich jest zawieszenie, a nie rozwiązanie stosunku pracy między poborowym a zakładem pracy. Znaczący to, że w okresie między powołaniem pracownika do wojska a terminem zakończenia służby — zawarty stosunek pracy nie może być przez zakład pracy rozwiązany ani wypowiedziany. Dotyczy to pracowników zatrudnionych zarówno na podstawie mianowania jak i na podstawie umowy o pracę. Warto pamiętać, że datą powołania pracownika do zasadniczej służby wojskowej (a także tzw. długoterminowej) jest dzień, w którym poborowemu (pracownikowi) doręczono kartę powołania. Jeżeli w okresie wypowiedzenia pracownik otrzymuje kartę powołania, wypowiedzenie jest anulowane.

Pracownikowi powołanemu do odbycia służby przysługuje z zakładu pracy pełne wynagrodzenie do końca miesiąca kalendarzowego, w którym rozpoczął on odbywanie służby. Jeżeli powołanie nastąpiło w ostatnich dniach miesiąca — wówczas wynagrodzenie przysługujące poborowemu za pełne dwa tygodnie, przy czym wysokość wynagrodzenia ustala się tak jak wynagrodzenie za czas urlopu wypoczynkowego. Gdyby np. pracownik z jakichkolwiek powodów został zwolniony z obowiązku odbycia zasadniczej służby wojskowej i powrócił do pracy przed upływem czasu za który otrzymał

wynagrodzenie — to nie podlega ono zwrotowi.

Wypłata należnego wynagrodzenia poborowemu powinna nastąpić nie później aniżeli w dniu odejścia z zakładu pracy. Zakład pracy winien jest wypłacić pracownikowi ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy, jeśli pracownik — poborowy urlopu tego nie wykorzystał.

Istotnym zagadnieniem jest również ochrona mieszkania żołnierza odbywającego służbę wojskową. Przepisy ustawy „O powszechnym obowiązku obrony PRL” stwierdzają, że członków rodziny żołnierza, którzy mieszkali z nim wspólnie w dniu powołania go do zasadniczej służby wojskowej, nie wolno usuwać z mieszkania zajmowanego przez niego na podstawie tytułu prawnego. Zabrania się także zajmowania mieszkań żołnierzy samonnych, w czasie odbywania przez nich służby.

Dodajmy jeszcze, że odpowiednie przepisy regulują też sprawę załatwiania mieszkań spółdzielczych i otrzymywania premii w PKO za systematyczną wpłatę na książeczkę mieszkaniową. Żołnierz nie traci obecnie premii w PKO nawet wtedy, gdy nie wpłaca przez okres służby wojskowej miesięcznych rat. Okres tej służby zaliczany jest do jego stażu członkowskiego w spółdzielniach mieszkaniowych.

Szczegółowe informacje zainteresowani otrzymać mogą w każdym sztabie wojskowym (wojewódzkim, powiatowym, dzielnicowym). (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — zatrudnią zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi specjalność instalacje sanitarne,
- starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi,
- kierownika Sekcji Technicznej — inż. budowlanego, wzgl. technika budowlanego — z praktyką w zakresie spraw technicznych - budowlanych,
- specjalistę d/s spawalnictwa — inżynier mechanik,
- strażaków — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- wartowników — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- murarzy,
- robotników.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 6975-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

mężczyzn i kobiety powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych do podległych zakładów produkcyjnych w Luboniu, w Pile i we Wronkach.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy, stołówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu, odzież, obuwie ochronne i posiłki regeneracyjne.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w Luboniu k. Poznania, ul. Dzierżyńskiego 49.

Zgłoszeń dokonywać można również bezpośrednio w Zakładach Produkcyjnych — Pila, ul. Walki Młodych 100 oraz Wronki, ul. Świerczewskiego 50. 2102-K2

ZAKŁADY METALURGICZNE „POMET” w Poznaniu

POSZUKUJĄ WOLNYCH UMEBLOWANYCH POKOI

na terenie miasta Poznania dla mężczyzn pracowników naszych zakładów.

Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem w/wymienionych zakładów. Poznań, ul. Krańcowa 15, kod 61-022 — Hotel Robotniczy, telefon nr 759-81, wewn. 286. 5650-K1

Fabryka Kosmetyków „Pollena-Lechia” w Poznaniu — w związku z uruchomieniem nowej linii produkcyjnej — zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i p.w. poznańskiego następujących pracowników:

- ślusarzy,
- tokarzy,
- robotników niewykwalifikowanych mężczyzn i kobiety do prac produkcyjnych.

Wynagrodzenie wg zasad zgodnie z Układem Zbiorowym dla Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ulica Chlebowa nr 4/8. 6574-K1

Praca • Nauka

Pomoc domowa umiejscowiona gotować oraz panienka do 2-letniego dziecka potrzebne natychmiast. Warunki b. dobre. Służbowy pokój. J. Mikołajczak, Katowice, plac Dworcowy 1. 2603-K2

Malarzy uczniów przymię. Findera 24 m. 8. 43582g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca 2 razy w tygodniu. Zgłoszenia — Poznań, ul. Głogowska 99 m. 18, po godz. 16. 43899g

Tokarza oraz ucznia do warsztatu ślusarskiego — przyjmie. Buchwald, Poznań, ul. Nałkowskiej 15. 43309g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 67-25-02. 43411g

Samochody

Sprzedam przyczepę campingową. Tel. 452-45 godz. 9-15. 42420g

Okazyjnie sprzedam Warszawę 224. Poznań, Kosztyńska 6 m. 1 (Osiedle Warszawskie). 42990g

Sprzedam fabrycznie nowego Fiata 1300 z wybojem koloru. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43425g.

Zguby • Różne

7. X 74 zgubiłem większą ilość gotówki, proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Kałek, ulica Słowicza 30. 44215g

Pasażer, który w dniu 20. 8. 74 r. około godz. 22, jechał taksówką z Dworca Gł. na Przybyszewskiego 29 — proszony o telefon pod nr 32-10-34. 43788g

Dogodne usługi chemicznego czyszczenia dywanów, mebli tapicerowanych — na miejscu u klienta. Zgłoszenia telefoniczne: ra no i wieczorem 454-69. 41428g

Zakłady Samochodów Rolniczych „POLMO”

w Poznaniu, ulica Warszawska 349

przy współudziale

Centrali Obrótu Maszynami i Surowcami w Poznaniu, ul. Skoczowska 19

ORGANIZUJĄ

w dniach 22, 23 i 24 października 1974 r.

GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

w świetlicy Zakładów Samochodów Rolniczych w Poznaniu, ul. Warszawska nr 349, dojazd tramwajami nr 6, 8, 12, 21 do Miłostowa i dalej autobusem do Antoninka oraz autobusami nr 66, D i z ul. Wierzbowej w kierunku Swarzędza.

◆ Giełda obejmuje materiały zaopatrzeniowe będące w posiadaniu Zakładów Samochodów Rolniczych oraz materiały będące w posiadaniu Centrali Obrótu Maszynami i Surowcami „BOMIS” w Poznaniu z zakładów przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczego.

◆ W szczególności oferowane będą materiały i wyroby przemysłu samochodowego do nadwozi i silników samochodów ciężarowych Tatra i Jelcz, materiały hutnicze, armatura przemysłowa, artykuły chemiczne, papiernicze, opakowania, maszyny i odpady poprodukcyjne.

NA MIEJSCU SPRZEDAŻ DETALICZNA DLA LUDNOŚCI.

Zapraszamy do udziału w giełdzie

Zyczymy pomyślnych transakcji.

6192-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Obornikach Wlkp., ul. Sądowa — zatrudni zaraz

kierownika działu budowlanego.

Wynagrodzenie wg. stawek obowiązujących w budownictwie.

Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Techniczny oraz Dział Kadr Spółdzielni przy ul. Sądowej 7, nr. telefonów: 306, 377, 408. 2540-K2

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu, ul. Wilczak 16 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- ślusarzy mechaników,
- spawaczy,
- malarzy,
- malarzy lakierników,
- techników drogowych.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr Zarządu Dróg i Mostów — Poznań, ul. Wilczak 16 pokój nr 107, telefon 69-04-10. 6262-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Jedność” w LESZNIE

USZCZELNIA SZYBKO I GWARANCYJNIE OKNA

TAŚMĄ ALUMINIOWĄ (belgijską)

USZCZELKA CHRONI PRZED:

ZIMNEM

HAŁASEM

KURZEM

Zgłoszenia kierować pod adresem: Leszno Wlkp., ul. Leszczyńskich 8, tel. 39-43, od godz. 8—13 oraz od godz. 15—18.

2580-K2

W. P. H. S. Oddział Ogólnospożywczy

poleca nową formę usługi

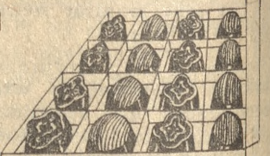
DOSTAWĘ DO DOMU

wyrobów cukierniczych zamówionych

W SKLEPIE „GOPLANY”

przy placu Wolności 10

6740-K1



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WENĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

INFORMUJE P. T. KLIENTÓW

że została obniżona cena eksportu wewnętrznego

na BLACHĘ OCYNKOWANĄ

● Informacje i sprzedaż w Pawilonie „Pewex”-u, ul. Świerczewskiego 12, w godzinach od 8 do 19.

● Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe Banku PeKaO SA. 6520-K1

HUMOR I SATYRA



SPORT - sport - sport

350 uczestników biegów przełajowych w Wolsztynie

Wydziały Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Oświaty, Wychowania i Kultury i MOS zorganizowały w Wolsztynie sztafetowe biegi przełajowe o nagrody „Przeglądu Sportowego” i Telewizji Polskiej.

Brało w nich udział przeszło 350 zawodników i zawodniczek. Ich delegacja złożyła wiazanki kwiatów przed pomnikiem pierwszych ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego.

Biegi odbywały się na terenie lasu w Bielniku, w którym hitlerowcy rozstrzelali w 1939 r.

14 mieszkańców Ziemi Wolsztyńskiej. Zawody miały bardzo emocjonujący przebieg.

Sztafety składały się z 10 osób. Dziewczynki biegiły odcinek 700 m, a chłopcy 1.000-1.200-metrowe. Zespoły szkół podstawowych składały się z 5 zawodniczek i 5 zawodników, szkół średnich — osobno z sztafet męskich i żeńskich.

Wyniki: sztafety szkół podstawowych — 1) Przemet 18:33,2 min.; 2) „Byskawica” szkoła nr 1 Wolsztyn 18:34,5 min.; 3) „Iskra” Kopanica 18:36,6 min. Sztafety szkół średnich — zespoły żeńskie: 1) Technikum Rolnicze Powodowo 37:12,6; 2) Liceum Ogólnokształcące Wolsztyn 38:01,2; 3) Zasadnicza Szkoła Zawodowa Walsztyn 41:16,5 min.; zespoły męskie — 1) Liceum Ogólnokształcące I 23:16,8 min.; 2) Technikum Rolnicze Powodowo I 23:31,4; 3) Technikum Rolnicze Powodowo II 25:05,2 min. (kh)

MŚ w piłce siatkowej

W drugim spotkaniu eliminacyjnym Mistrzostw Świata w piłce siatkowej reprezentantki Polski pokonały zespół RFN 3:0 (15:1, 15:12, 15:8) zapewniając już sobie awans do półfinału (pierwszy mecz Polki wygrały z ChRL 3:1). Polki rozegrały bardzo dobry mecz nie dając żadnych szans przeciwniczkom.

Liga Stadionów

30 punktów Lecha

W „lidze stadionów” — konkursie PAP, „Expressu Wieczornego” i PZPN na najlepszą organizację i publiczność spotkań piłkarskiej ekstraklasy, największe brawa na leżą się tym razem działaczom i kibicom Lecha Poznań. Pierwszy triumfator „ligi” zebrał w tym sezonie sporo krytycznych uwag, lecz niedziela jak za dawnych czasów spotkanie Lecha z ŁKS przebiegało w doskonałej atmosferze. W efekcie Lech otrzymał maksymalną ilość punktów — 30.

TABELA

	spot.	org.	publ.	suma
1. Górnik	5	71	64	135
2. GKS Tychy	5	70	65	135
3. Szombierki	5	72	62	134
4. Gwardia	4	59	58	117
5. Zagłębie	4	60	57	117
6. Pogoń	4	60	56	116
7. Legia	4	59	51	110
8. ROW	4	54	55	109
9. Lech	4	59	50	109
10. Śląsk	4	55	52	107
11. Wisła	4	53	48	101
12. Arka	4	49	50	99
13. Buch	4	44	51	95
14. Stal	3	45	41	86
15. ŁKS	3	39	40	79
16. Polonia	3	41	36	77

PORADNICTWO PRAWNE Z ZAKRESU MOTORYZACJI

Dzisiaj w godz. 17—19 Automobilklub Wielkopolski w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 16 udziela porad prawnych z zakresu motoryzacji. Tel. 552-55.

Przetarg

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna nr 2 im. Tadeusza Szelligowskiego w Poznaniu, ulica Bydgoska 4, tel. 745-26 — o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie remontu auli szkoły, w skład którego wchodzi prace:

- elektryczne,
- stolarskie,
- parkiarskie.

Termin wykonania prac: od 15 listopada 1974 roku, do 31 stycznia 1975 roku.

Całkowita wartość robót wynosić będzie ca 500 tys. złotych.

Blisze informacje uzyskać można w Dyrekcji Szkoły.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Oferty w zalakowanych kopertach na poszczególne branże, wzgl. w całości, należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferty, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

6723-K1

Dnia 14 października 1974 r. zakończył swój pracowity żywot w wieku lat 71, opatrzony Sakramentami św., nasz nigdy niezapomniany, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI DRABOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 12 na cmentarzu winiarskim, ulica Piątkowska,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

żona, synowie, synowa i wnuki

44351g

Dnia 13 października 1974 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LEONARD DĄBROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Główniej — Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Ślezańska 22. 44182g

Dnia 13 października 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja jedyna ukochana siostra, kuzynka i ciocia

BRONISŁAWA STEFAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona siostra z rodziną

Poznań, Urbanowska 36 c. 44224g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1974 r. zmarła

JANINA HYŻYK

była długoletnia, ceniona pracownica oraz współzałożycielka naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

Mężowi, Córce i Synowi Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają:
Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd oraz koleżanki i koledzy
Spółdzielni Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu

6998-K1

Dnia 13 października 1974 r. zmarł długoletni i w pełni oddany pracownik naszego Zakładu

JÓZEF PRZYBYLSKI

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Zakładów Maszyn Chemicznych „Metalchem” w Poznaniu

6997-K1

Dnia 14 października 1974 r. po długotrwałej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu, śp.

LEONARD WOLTYŃSKI

były wiceprezes Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, człowiek wielkiego serca i nieskazitelnego szlachetności, współzałożyciel, długoletni prezes i radca prawny Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia PRL i innymi.

W Zmarłym tracimy najukochańszego ojca, męża, brata i opiekuna całej rodziny.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W najgłębszym smutku pogrążone

żona, córki i rodzina

44353g

Kupno Sprzedaż

Kupię obraz stary, nawet uszkodzony, lustro w ozdobnej ramie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43366g.

Sprzedam garaż blaszany. Tel. 726-72 po 16. 43068gpr

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Sz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórze.

40287g

Humiki, progi samochodowe oraz akcesoria motocyklowe poleca pawilon — ul. Warszawska, narożnik Michała.

40374g

Lokale

Zamienię dwa mniejsze pokoje, nowe budownictwo, kwaterekowe, na trzy, chętnie spółdzielcze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43696g.

Mieszkanie własnościowe M-1, przy tramwaju — ku pie. 63-030 Kostrzyn, skrytka 1.

1048p

Pan pracujący i studiuja-cy pilnie poszukuje samo dzielnego pokoju w dziel-nicy Stare Miasto. Osiedle Warszawskie lub Rataje. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40351g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, 46 m², wc, centralne ogrzewanie, w Kaliszu w nowym budownictwie, na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41733g.

Pani z 5-letnim synkiem, członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje mieszkania na okres 1,5—2 lat. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41735g.

Poznań, kawalerkę kwate-runkową zamienię na pokój, kuchnię, samodzielne, do II ptr., w innym mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41761g.

Matężństwo 5-letnim dzie-ciem, członkowie spółdzielni, wynajmie pokój, chętnie centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41776g.

Studentka poszukuje po-cy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41766g.

Starsza pani przyjmie na pokój osobę uczciwą w zamian za opiekę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41824g.

Zamienię mieszkanie 1 po-kój z kuchnią, Jeżyce, II piętro wraz z dwoma o-grodami, na mieszkanie w centrum, pokój z kuchnią tylko samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41832g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo, zabudowania, 16 ha, w tym 4 ha lasu, zelektryfi-kowane. Witkowski, Po-trzanowo, stacja Skoki, pow. Wągrowiec.

39353gpr

Sprzedam gospodarstwo rolne 6 ha, dom mieszkalny i ogród, szkoła, sklep, komunikacja — na miejscu. Wacław Golik. Kąkolewo k. Opalenicy, pow. Nowy Tomysl.

1048p

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU
Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa
62-052 KOMORNIKI pow. POZNAŃ
telefon Poznań 67-90-41

POSZUKUJE PILNIE

2 kotłów c. o. żeliwnych parowych Eca IV
18 - członowych 50—53 m², nowych lub używanych
do zakupu lub wymiany na nowe kotły wodne
ESKA 50.

2478-K2

Komunikat

DO HODOWCÓW
ZWIERZĄT FUTERKOWYCH
M. POZNANIA!

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu — z a w i a d a m i a , z e

hodowcy zwierząt futerkowych, poczynsży od dnia 1 listopada br. — mogą występo-wać o przeglądy ferm, po dokonaniu któ-rych wydawane będą zaświadczenia wete-rynaryjne na skóry.

Zgłoszenia należy kierować do Miejskiej Le-cznicy dla Zwierząt miasta Poznania, przy ulicy Grunwaldzkiej 248, tel. 67-24-14, w godz. od 8 do 15.

Punkty skupu odbierać będą skóry wyłącz-nie po przedstawieniu zaświadczeń wydanych przez lekarzy Lecznicy — na specjalnych wzorach.

6959-K1

† Dnia 14 października 1974 r. po dłu-gich i ciężkich cierpieniach zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, całym sercem oddany nam najlepszy mąż, tatuś, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

PAWEŁ KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm., o godz. 10.25 na cmentarzu juni-kowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia pogrążona w smutku

żona z dziećmi i wnukami

Poznań, ul. Zielona 1 m. 9. 44229g

† Dnia 15 października 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja ukochana siostra i ciocia

ZOFIA WIECZOROWSKA

b. więzień obozów koncentracyjnych

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o go-dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążone siostra i rodzina

Poznań, ul. Sikorskiego 6 m. 8. 44328g

† W dniu 13 października 1974 r. zmarł mój kochany mąż i najlepszy przyja-ciel, nasz ojciec, teść i dziadziś, śp.

JÓZEF PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o go-dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone żona i dzieci

Os. Przyjaźni 9 m. 116, dawniej Gwardii Ludowej 17 m. 12.

44189g

† W dniu 14 października 1974 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochań-sza i najdroższa mamusia, córka i siostra

z Świerczyńskich

JANINA CIEPLIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o go-dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczy-nie.

W głębokim smutku i żalu pogrążone dzieci i rodzina

Poznań, Chełmońskiego 21 m. 42. 44326g

KOLEDZE I KOLEŻANCE
MIECZYŚLAWOWI WOŹNEMU
HALINIE MIKŁOSIK

W Y R A Z Y
SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA

z powodu zgonu

ŻONY i MATKI

składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz współpracownicy
Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Poznaniu.

6944-K1

KOLEDZE INŻYNIEROWI
STANISŁAWOWI BŁOCHOWI
kierownikowi Budowy Huty „Katowice” z ramienia tut. przedsiębiorstwa

W Y R A Z Y

SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA z powodu zgonu ojca

FRANCISZKA BŁOCHA

składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego — Poznań, ul. Druskienicka.

6838-K1

W dniu 14 października 1974 r. zmarł
PAWEŁ KOZŁOWSKI
były st. inspektor Wydziału Finansowego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, od-znaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odzna-czeniami państwowymi.

Odszedł od nas zasłużony pracownik, prawy człowiek i serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 październi-ka br. o godz. 10.25 na cmentarzu na Juni-kowie.

Kierownictwo — OOP — Rada Zakładowa i pracownicy

44284g

Dnia 11 października 1974 r. zmarł
adwokat
JAN GRZESIŃSKI
były członek i kierownik
Zespołu Adwokackiego w Lesznie.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się w dniu 14 październi-ka 1974 r. na cmentarzu parafialnym w Lesznie.

Rada Adwokacka w Poznaniu

6973-K1

Dnia 13 października 1974 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot mój kochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86

STANISŁAW SZYMAŃSKI

mistrz szewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu juni-kowskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, Dzierżyńskiego 17 b m. 4. 44327g

Dnia 13 października 1974 r. zmarł
EDMUND WOŹNIAK
mistrz malarski, długoletni członek nasze-go Cechu oraz członek Kasy Pośmiertnej przy tym Cechu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 października 1974 r. na cmentarzu w Tar-nowie Podgórnym.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Cechu — członkowie oraz członkowie Kasy Pośmiertnej przy Cechu

6996-K1

† Dnia 14 października 1974 roku zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

MARCIN DĄBROWSKI

ppor. rezerwy WP, powstaniec wielko-polski, były długoletni pracownik Izby Skarbowej w Poznaniu, odznaczony Krzy-żem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców oraz innymi odznaczeniami bojowymi i cywilnymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o go-dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

44269g

† Dnia 13 października 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sa-kramentami św., nasz ukochany ojciec, brat, teść, wujek i dziadek

JÓZEF BAJER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Bro-dach.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Niewierz 103. 44226g

KOLEŻANCE
LUBOMIRZE WICHER
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA z powodu zgonu

MATKI

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy
P. P. POLMOZBYT w Poznaniu.

6921-K1

KOLEŻANCE
JANINIE WOŹNEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA z powodu zgonu

MATKI

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy
P. P. POLMOZBYT w Poznaniu.

6922-K1

Kol. mgr.
ANTONIEMU MARKIEWICZOWI
w związku ze zgonem

OJCA

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓLCZUCIA składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy
Biura Projektów Przemysłu Gumowego „STOMIL” — Pracownia Poznań.

6934-K1

Koledze wiceprezesowi
LEONOWI NOWAKOWI
WYRAZY
SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA z powodu zgonu
Matki
składają:
Zarząd — POP — Rada Zakładowa i pracownicy
Gminnej Spółdzielni „Samop. Chłopska” w Dopiewie

2612-K2

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści las
ku wiedeńskiego”.
NOWY — nieczynny.
LALKI i AKTORA (Scena Mar
cinek) — g. 10 i 17 „Tygrysek”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Balladyna”.
WOLSZTYN: „Szachy”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramika: nieczynny.
Notec: „Zbrodnia jest zbrod
nia”.
CZARNKÓW: „Prawo gwałtu”.
GNIEZNO: Lech: „Potop” cz. I;
Polonia: „Potop” cz. I.
GOSTYŃ: „Mordercy w imieniu
prawa”.
JAROCIN: „Miłość straceńców”
i „To także Włosi”.

KALISZ: Kosmos: „Czwarta pa
ni Anderson”; Oaza: „Potop” cz.
II; Stylowe: „Potop” cz. II.
KĘPNÓ: „Ślub bez obrączki”.
KŁODAWA: „Potop” cz. I.
KOŁO: „Serafino”.
KONIN: Centrum: „Potop” cz.
II i „Nie drażnić cioci Leontyny”;
Górniki: „Potop” cz. II.
KOSCIAN: „Nie ma mocnych”.
KROTOSZYN: „Był sobie gli
na”.

KRZYŻ: „Doktor Popaul”.
KORNIK: „Liliaka”.
LESZNO: „Potop” cz. II.
MIEDZICHÓD: „Wilk morski”
i „Zemsta wilka morskiego”.
NOWY TOMYŚL: „Motocross”.
OBORNICKI: „Człowiek, którego
cena rosła”.

OSTRÓW: Roma: „Potop” cz. II;
Słońce: „Potop” cz. I.
OSTRZESZÓW: „Samuraj i kow
boje”.

PIŁA: Iskra: „Potop” cz. I; Kor
ral: „Potop” cz. I; Sokół: „Zbro
dnia w klubie tenisowym”.

PLESZEW: Hel: „Kasztany mi
łości”.

RAWICZ: „Sacco i Vanzetti”.
ROGOŹNO: „Nie zestarzejemy
się razem”.

RYCHTAŁ: „Homolkowie na
urlopie”.

SŁUPCA: „Kozł Róg”.
ŚREM: Klubowe: „Czyste ręce”;
Słonko: „Szantażysty”.

SRÓDĄ: „Śledztwo skończone,
proszę zapomnieć”.

SZAMOTUŁY: „Dziewczyna szu
ka szczęścia”.

TRZCIANKA: „...i pozdrawiam
jaskółki”.

TUREK: „Potop” cz. II.
WĄGROWIEC: „Dekada strachu”
i „Kes”.

WOLSZTYN: „W kregu zła”.
WRZESNIA: „Jutro będzie za
późno”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Windsor — miasteczko zamków”.

RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół;
8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35
S. Rachon zapraszają; 9.05 „Ragti
me po polsku”; 9.30 Moskwa z me
lodią i piosenką; 9.45 Spotkanie z
zespołem „Wawele”; 10.08 Uwer
tury operowe; 10.30 „Na przykład
Józef” — fragm. pow.; 10.40 Ape
tyt wzrasta w miarę słuchania; 11
10.45 „W różnych rytmach”; 11.18
Non stop polskich melodii; 11.25 Re
fleksy; 11.30 Rzeszów na muzyce
niej antenie; 12.25 Rzeszów na mu
zyce antenie; 12.40 Koncert ży
cy; 13.00 Gra Polska Kapela pod
dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 „Z
antologii polskiego jazzu”; 14.00
Kapele i regionalne zespoły z Pod
hala; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35
Mel. dużego ekranu; 15.05 Listy z
Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35
„Operetka, jej twórcy i wykonaw
cy”; 16.10 Radiowa kronika mu
zyczna; 16.30 Aktualności kultural
ne; 16.35 Beat znad Wisły; 17
Radiokurier; 17.20 Parafrazy na
wykonaniu Tria „Micheli di Na
poli”; 17.40 Hiszpańskie zespoły
wokalo-instrumentalne; 18.00 Muzy
ka i Aktualności; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.30 Non stop
przebojów; 19.15 Gwiazdy polskich
estrady; 19.45 Rytm, rynek, rekla
ma; 19.55 Alkohol, alkoholizm,
alkohol; 20.00 Naukowcy — rolni
kom; 20.15 Fonosery; 21.00 Spory
o wartości — aud. dr. H. Leszczy
ny; 21.15 Śpiewa Mina; 21.15 Kon
cert chopinowski z nagraniem Re
gny Smendzińskiej; 22.15 Kwadrans
wspomnień — Adolf Dymsza; 22.30
Moto — sprawy; 22.45 Gra Art
zatam; 23.05 Korespondencja z
zagranicy; 23.10 „Rytm, taniec,
piosenka”; 0.05 Kalendarz Kultury
Polskiej; 0.10 Program nocny z
Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dia
log; 8.35 My 74; 8.45 Muz. spod
strzechy — Mazowsze; 9.00 Impresje
taneczne w muzyce Janacka i Ko
daly'a; 9.40 Problemy polskiej
oświaty; 10.00 Znak czasu — „Pa
mietniki margarytyny von Bay
renth”; 10.30 Z estrady i scen ope
rowych naszych sąsiadów; 11.00
Poe-maty symf. w muz. rosyjskiej; 11.35
Pięć minut o wychowaniu; 11.40
Z naukowej prasy; 11.50 Mel. z
Podlasia; 12.05 Słuchacz pisze —
mł. odpowiadamy; 12.15 Gra Mała
Ork. Dęta p/d H. Belmeika; 12.30
Czas dobrych gospodarzy; 12.50
Agrochem; 12.55 Radio-reklama;
13.00 „Dywagacje o martwej natu
rze” — fragm. książki; 12.30 Mu
zyka; 13.55 Antykwarjat z kuran
ty „Exlibris polskie”; — gawę
da; 13.55 Mini Przegląd Folkloru
styczny — Finlandia; 14.00 Zdro
wio dla zdrowia; 14.15 Reportaż li
teracki „Konfrontacje rodzinne”;
14.35 W. Gromowa śpiewa piosenki
romantyczne; 15.00 Program dla
dzieńców i chłopów; 15.40 Muz.
włoskiego baroku; 16.00 W trosce o
słowo i treść; 17.25 Aud. dokumen
talna; 17.50 Radiocexpress; 17.55 „Ar
tyści Poznania na estradzie i po
za estradą”; 18.40 Pod skrzydłami
Hermesa — magazyn handlu we
wnętrznego; 19.00 Z nagrań Chóru
Polskiego Radia i TV w Krako
wie; 19.15 Język francuski; 19.30
„Brzemie pustego morza” — słu
chowisko; 21.00 Muz. XX wieku;
21.55 Rozmowy i refleksje peda
gogiczne; 22.05 Stołeczne aktualno
ści muzyczne; 22.30 „Utajnione ży
cie roślin” — cz. I; 22.40 Muzyka;
22.50 Warto przypomnieć „Józefa
Czechowicza pejzaże i miniatury”;
23.00 Co pisać o muzyce; 23.20 Ravel
„Lódz na oceanie”; 23.35 Co sły
chać w świątce; 23.40 Jazz.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna
zegarynka; 8.00 Kiermasz płyt; 8.30
W kregu Charlesa Aznavoura; 9.00
„Noc amerykańska” — pow.; 9.10
J. S. Bach — Fantazja i fuga or
ganowa g-moll; 9.30 Nasz rok 74;
9.45 Od pierwszego nagrania — Ze
spół General; 10.15 Język niemiecki
ki; 10.35 Dzień jak co dzień — ma
gazin; 11.40 „Kronika wypadków

„Lesiste” problemy gminy Miedzichowo

Gmina Miedzichowo w po
wiecie Nowy Tomyśl
rozpościera się na ob
szarze 20 500 hektarów, a o
jej wyjątkowym uroku stano
wią zwarte zespoły leśne — w
niektórych miejscach nawet
uroczyska, zajmujące niemal
14 000 hektarów. Na grunty
orne przypada blisko 4 000 hek
tarów, z czego 2 000 — to użytki
rolne znajdujące się pod zasie
wami zbóż.

Gleby tutaj niezbyt dobre —
w przeważającej mierze V i VI
klasy, a mimo bogactwa wód
w zachodnim pasie — suche.
Również klimat nie obfituje
raczej w opady. Nie zatem
dziwne, że woda — jak ma
wiają rolnicy — ucieka. Po czę
ści skutek to masowego wyre
bu lasów w początkach zabo
ru pruskiego, ale głównie
jeszcze pruskiej melioracji do
pływów Obry, dokończonych w
czasie okupacji. Pomorenowy
teren został przez to zdewasto
wany i nieprędko wróci nań
równowaga przyrody.

„Lesista” gmina, choć naj
większa w powiecie pod wzglę
dem powierzchni, jest naj
miej zaludniona (zaledwie
4300 mieszkańców). Przy tym
z 18 wsi sołeckich, większość
wykazuje wysoki stopień roz
proszczenia zabudowań. Wiele go
spodarstw jest rozsianych w la
sach, co bynajmniej nie ułat
wia właściwej między nimi

łączności. Poważny w zwią
ku z tym problem komunika
cji, konserwacji dróg nigdy tu
nie najlepszy. Bywają i tak
kie, które choć zaznaczone na
mapach samochodowych, jako
II klasy państwowej, są po
prostu leśnymi traktami. Prze
cinająca powiat piękna szosa
E-8, to jedyna arteria, stano
wiąca przedmiot dumy miesz
kańców.

Zgola niecodziennym wido
kiem są pola szczerze ogro
dzone przed dzikami, które w
ciągu jednej tylko nocy potra
fią zniszczyć gospodarski trud.
Rolnicy radzą sobie, jak mogą,
aby uzyskać zadowalające
efekty swej pracy. Jednak na
niewielkich polach wśród lasów
zaczyna brakować ludzi. Star
szym już sił nie staje, a mło
dzi wybierają miasto. Istotnym
wydaje się również fakt, że
w Miedzichowie i jego gmi
nie nie ma przemysłu. Wiele
osób dojeżdża zatem do pracy
do Nowego Tomysła lub Trzie
cia. Jakże przydatnym byłoby
w tej sytuacji uruchomienie
choćby usługowego zakładu
stolarskiego.

Obecne życie gospodarcze
koncentruje się wokół Gmin
nej Spółdzielni „Samopomoc
Chłopska”. Jej prezes — Stanis
ław Piróg, jest znanym dzia
łaczem. M. in. to z jego inicja
tywy rozpoczęto usługi w za
kresie wywozu wapna na pola
rolników. Niby rzecz drobna,
ale w obliczu jawiących się
trudności transportowych, sta
nowiąca przecież duże udogo
dnienie.

Spółdzielnia osiąga dobre
rezultaty, co zyskuje jej uzna
nie.

Warto chyba podkreślić zaan
gażowanie mieszkańców gmi
ny Miedzichowo, którzy nie po
zostają bierni na apele do
udziału w pracach społecznych.
W Miedzichowie kładzie się
chodniki, uporządkowano już
obejścia, a w Bolewicach trwa
budowa Domu Nauczyciela przy
dużym udziale w poszczegół
nych pracach — mieszkańców
tej wsi. Wkrótce przystąpią
oni do układania chodników.

Trzeba też wspomnieć o od
danym niedawno do użytku
Gminnym Ośrodku Zdrowia w
Miedzichowie, w którym znaj
dują się gabinety: zabiegowy,
lekarzy i stomatologiczny oraz
poradnie: dziecięce i położ
nicze. Piękny to obiekt, nadto
posiadający 2 mieszkania dla
lekarzy i aptekę. Aż dziw bie
rze, że od chwili jego otwar
cia, występują ciągłe kłopoty z
kadrą lekarską.

Rozmawiając z naczelnikiem
Urzędu Gminy Miedzichowo
— Janem Ryżyskim, poznaliśmy
nie tylko współczesny
obraz „lesistej” gminy wraz z

napotykanymi trudnościami,
ale również projekty jej roz
woju. Jedną z szans rozwojo
wych to zorganizowana tury
styka. Istniejące warunki wy
jątkowo temu sprzyjają: bog
actwo jezior o czystej wo
dzie (brak przemysłu), a przede
wszystkim piękne lasy, ob
fitujące w grzyby i zwierzy
nę. Stworzenie na tym terenie
bazy turystyczno-wypoczynko
wej wraz z całym zapleczem,
zaktywizowałoby równocześnie
niejedną z obsad leśnych. A
pierwsze doświadczenia w tym
względzie już są: baza harcer
ska w Prądówce. Wzorcową,
jak wiele obiektów i przed
sięwzięć w powiecie nowoto
mymskim.

I ta szansa z pewnością nie
będzie zmarnowana. Zastana
wiają się nad jej wykorzysta
niem władze powiatowe i Po
wiatowy Ośrodek Sportu, Tu
rystyki i Wypoczynku. Może
więc w niedalekiej przyszło
ści niejedną z nas atrakcyjnie
spędzi urlop właśnie w naj
bardziej lesistej części Nowo
tomyskiego.

ANDRZEJ PIECHOCKI

W rezerwacie buków



Stuletnie buki
podziwiać moż
na w rezerwacie
przyrody nad Je
ziorem Lutom
skim w Sierako
wie pow. Mied
zychód.

Fot. — K. Przychodźki

„Gaudeamus” w Chodzieży

Chodzież — dynamicznie rozwijający się ośrodek przemysłu
ceramicznego, od 13 bm. posiada — jako jedno z nielicznych
miast powiatowych w Wielkopolsce — wyższą uczelnię. Z
myślą o przygotowywaniu dla tamtejszych Zakładów Porce
lany i Porcelitu wysoko kwalifikowanej kadry fachowców,
utworzono filię zaocznego studium Akademii Górniczo-Hutni
czej w Krakowie. W inauguracji pierwszego w niej roku aka
demickiego wzięli też udział — oprócz przedstawicieli władz
uczelnin — gospodarze powiatu i miasta.

Studenckie indeksy uroczystości uroczono 50 pracownikom
— przede wszystkim z ChZPiP, a także z trzech innych za
kładów tego resortu: z Huty Szkła w pobliskim Ujściu oraz
z zakładów ceramicznych we Włocławku i Lubieniu (woj.
bydgoskie). Corocznie zwiększać się ma liczba słuchaczy filii.
(bop)

Słupca

Wspomnienia o Karolu Świerczewskim

W minioną wolną sobotę w
świątlicy Spółdzielni Inwalid
dów „Przyjaźń” w Słupcy od
było się ciekawe spotkanie z
byłym kierownicą Karola Świe
rczewskiego — mjr. Cieskim o
raz z załogą samolotu bombo
wego pod dowództwem kpt.
Bara. Liczne zebrani z zain
teresowaniem wysłuchali
wspomnień majora o tamtych
trudnych powojennych latach
walk z bandami. Mieli także
okazję usłyszeć z ust naczyn
ego świadka o śmierci Karola
Świerczewskiego.

Po półtoragodzinnej dysku
sji trzeba było zrobić przerwę
bo pytaniami nie było końca.
Organizatorami tej imprezy
byli ZZ ZMS przy WKS
„MOSTOSTAL” i Spółdzielni
Inwalidów „Przyjaźń”. (zb)

Sygnał

Echa Dnia Nauczyciela

ŚREM. Tegoroczny Dzień
Nauczyciela władze powiatu
śremskiego uczciły wyjątkowo
uroczystości. Zamiast wspólnej
— powiatowej akademii —
odbyły się spotkania w gmin
nych szkołach zbiorczych,
gdzie zasłużeni pedagodzy
otrzymywali krzyże zasługi i
odznaczenia.

W Gminnej Szkole Zbior
czej nr 1 w Kórniku odbyła
się pierwsza po ubiegłorocznej
reorganizacji szkół uroczystość
dla wszystkich nauczycieli
czynnych i emerytów całej
gminy. Występy artystyczne
zespółów Liceum Ogólno
kształcącego oraz Szkoły
Gminnej zakończyły część
oficjalną, po czym goście po
dejmowani byli kawą i ciast
kami.

Śremski Wydział Oświaty i
Powiatowa Rada Zakładowa
ZNP nie zapomnieli również
o nauczycielach-emerytach
powiatu. Dla nich to specja
lnie zorganizowano bardzo mi
łe spotkanie w sali Urzędu
Powiatowego z udziałem
przedstawicieli politycznych i
powiatowych władz. Kilkun
astu emerytów otrzymało pa
miątkowe medale. Z inicjaty
wy Powiatowej Rady Zakła
dowej ZNP oraz przy pomocy

inspektora szkolnego Z. B.
szczyńskiego, ufundowane
stały dla każdego eme
ryta medale „25 lat w Sta
te Oświaty — Śrem”. Jest to
wa forma uznania za wia
dę pracy nauczycieli powiatu.

LESZNO. Z okazji D
Nauczyciela wyróżniono
goletnich i zasłużonych
chowawców oraz pedag
odznaczeniami państwowymi
wojewódzkimi, resortowymi
związkowymi.

Złote Krzyże Zasługi otr
mali: W. Adamczak, K. Ade
ski, H. Drobniak, S. Jędrak
Kociucka, M. Lepka, M. M
telska, I. Miekiewicz, Cz. M
wicz, L. Nowacki, I. Olse
ska, M. Roszyk, K. Sayna
Strojna. (r.)

Kaliszanie poznają przemysł swego miasta

Niecodzienne wydarze
nia miało miejsce w Kaliszu w
minioną niedzielę. Było nim
dostępienie, z inicjatyw
rektora Wytwórni Sprzętu
munikacyjnego „Delta” —
lisz — mgr inż. Zbignie
Girolskiego, terenu tego
siębiorstwa dla ogółu ka
lszan.

Bramy otwartego po
pierwszy od 22 lat zakła
przekroczyło łącznie po
12 000 mieszkańców grodu
Prosną — a więc członków
dzin zatrudnionych w tu
szej WSK pracowników co
zaproszonych gości. Z ogro
nym zainteresowaniem zw
dzono teren niektórych wy
łów oraz szereg wystaw tem
tycznych, m. in. ekspozycję
robów finałnych oraz dorob
bazy czasowo-rekreacyjnej.

Warto dodać, że jest to
wsza tego rodzaju inicjaty
na terenie Kalisza, a sądzić
ogromnym zainteresowaniu
strony zwiedzających prz
puszczamy, że tego typu
dzielne spotkania nazwa
„Otwarte drzwi” będą od
ponawiane. (wm)

Obornicki ZIW otrzymał sztandar

Głównym akcentem obch
dów 31 rocznicy powstania
dowego Wojska Polskiego
Obornikach była piątkowa
czystość w Powiatowym
mu Kultury. Z przedstawie
łami miejscowych władz i
rządu Okręgu ZBoWiD sp
kali się weterani i kombata
ci wojenni — członkowie
działu Związku Inwalidów
jennych. Wśród obecnych
sali sporą grupę stanowiła
młodzież szkolna, dla której
ła to żywa lekcja historii.
Wspomnieniami sprzął
dzielił się ZBoWiD-owiec
Franciszek Taberski, po c
przekazano obornickiej filii
Podstawowej nr 2 noszą
imie LWP na ręce jej dyre
ra — Bogdana Br
stary sztandar Oddz
Związku Inwalidów
jennych (z roku 19
który w okresie okupacji u
niła przed zniszczeniem ro
na Nowackich z Obornik. Z
dzie się on na honorowym
scu w szkolnej izbie pami
Mieszkańcy powiatu ufno
wali zaś dla Oddziału ZIW
jego zasługi dla regionu
sztańdar, który od zastępc
czelnika powiatu — Jer
Borowicza odebrał prezes
Władysław Kotyk. Odbył
nadto wręczenie weteran
walk o polskość odznaczeń
stowych, medali i aktów
minacyjnych na wyższe
nie wojskowe. M. in. Kr
Kawalerskie Orderu Odro
nia Polski otrzymali: Pa
Bieliński, Michał Dondajew
(pośmiertnie), Józef Nowi
Stanisław Rybakowski i S
niśław Senger. (bop)

W pobliżu stacji PKP Chł
wo na trasie Poznań — Ob
„rośnie” — rzędem kilkadz
uschniętych drzew świerkow
— pisze Czytelnik.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR —
Fizyka, I. 4: „Prawo ruchu”; 7 —
TTR — Botanika, I. 20: „Jedno
licienne”; 9.30 — Z cyklu: „Op
wieści włoskie”; „Samochód” —
film prod. włoskiej (od 15 l. —
kolor); 11.00 — Dł. z cyklu: „Fizy
ka, kl. VIII”; „Elektrofony w ciałach
stałych”; 12.45 — TTR — Fizyka,

1. 34: „Widmo promieniowania i
model Bohra atomu i wodoru”;
13.25 — TTR — Uprawa roślin, I.
42: „Warunki uprawy ziemni
ków”; 15.55 — NURT — Psycho
logia: „Rozwój czynności poznaw
czych u dzieci i młodzieży”; cz. I;
16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 —
Dla dzieci — „Skrydła”; 17.10 —
Informacje — Towary — Propo
zycje; 17.25 — Losowanie Małego
Lotka; 17.35 — „Artur Becker”.
ode. I — film ser. prod. NRT;
18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „Ra
port w sprawie widel” — program
public; 19.20 — Dobranoc i Dzie
nik (kolor); 20.20 — Z cyklu: „Opo
wieści włoskie”; „Samochód” —
film prod. włoskiej (od 15 l. —
kolor); 21.50 — Wiadomości spor
towe (kolor); 22 — Z siedmiu an
ten: „Nowy model studiowania”
— program public; 22.30 — Dzie
nik (kolor).

PROGRAM II: 16.50 — Jez. fran
cuski, I. 29 — cz. I; 17.20 — „Ta
jemnice lochów Walimii” — rep.
filmowy; 17.45 — „Morskie opo
wieści”; cz. IV; 18.10 — „Obrazy
Giorgio de Chirico” — dok. film
prod. włoskiej; 18.45 — Godzina
Orfeusza — magazyn muzyczny
(kolor); 19.20 — Dobranoc i Dzie
nik (kolor); 20.20 — Informator
turystyczny; 20.50 — 24 Preludia,
op. 28 Fryderyka Chopina gra Ha
lina Czerny-Stefańska; 21.30 —
24 godziny (kolor); 21.40 — NURT
— Psychologia: „Rozwój czynno
ści poznawczych u dzieci i mło
dzieży”; cz. I; 22.10 — „Kieska” —
film fab. prod. radz.; 23.30 — Jez.
angielski — kurs podstawowy, I. 3.